

Sygn. akt: VII C 58/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w L. VII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Renata Mierzwicka
Protokolant:	sekr. sądowy Andrzej Janas

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko (...)w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. nakazuje powódce, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w L.) kwotę 978,80 zł tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów postępowania.

Sygn. akt VII C 58/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 10 stycznia 2013 roku a skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...)S.A. Oddział w Polsce powódka M. C. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 9.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 03 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanego poniesionymi przez nią kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania powódka wskazała, że w dniu 11 lutego 2012 roku w B., kierujący pojazdem marki H. o numerze rejestracyjnym (...) K. C. w wyniku niedostosowania prędkości doprowadził do zderzenia z pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował Z. T.. Na skutek przedmiotowego zdarzenia powódka będąca pasażerką pojazdu marki H. doznała obrażeń ciała. Na mocy notatki policyjnej K. C. został uznany za sprawcę przedmiotowego zdarzenia. Sprawca posiadał u pozwanego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych aktualne na dzień zdarzenia. Powódka z miejsca zdarzenia została przetransportowana karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala w J. G., gdzie stwierdzono uraz głowy z utratą przytomności, uraz klatki piersiowej, uraz kręgosłupa szyjnego oraz uraz kręgosłupa piersiowego. Wykonano szereg badań diagnostycznych, które wykazały odprostowanie fizjologicznej lordozy szyjnej. Powódka kontynuowała leczenie w Poradni Ogólnej, gdzie w dniu 17 lutego 2012 roku zlecono dalsze leczenie w poradniach specjalistycznych. Powódka w dniu 22 lutego 2012 roku i w dniu 27 lutego 2012 roku zgłosiła się do Poradni Neurologicznej, gdzie uskarżała się

na bóle klatki piersiowej. Podczas kontroli w Poradni Neurochirurgicznej zalecono kontynuowanie farmakoterapii. Powódka kontynuowała leczenie w Poradni Rehabilitacyjnej, gdzie w dniach od 04 do 18 czerwca 2012 roku oraz od dnia 10 lipca do 23 lipca 2012 roku uczęszczała na zabiegi usprawniające. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powódce jedynie kwotę 4.000 złotych tytułem zadośćuczynienia w miejsce żądanej przez powódkę kwoty 13.000 złotych. W ocenie powódki przyznane jej świadczenie jest niewystarczające i nieadekwatne do wysokości krzywdy będącej następstwem zdarzenia szkodowego.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana- (...) S.A. Oddział w Polsce wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda poniesionymi przez stronę pozwaną kosztami postępowania w sprawie. W uzasadnieniu przyjętego stanowiska strona pozwana wskazała m.in. że żądanie zapłaty tytułem zadośćuczynienia uzupełniającego kwoty 9.000 złotych nie znajduje oparcia w ustalonym stanie faktycznym i prawnym, zaś kwota wypłacona przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego w wysokości 4.000 złotych traktować należy jako sumę odpowiednią w myśl art. 445§1 k.c. Wskazywane przez powódkę dolegliwości w ocenie strony powodowej w pewnym zakresie nie mają związku ze zdarzeniem drogowym, którego uczestnikiem powódka, lecz mają charakter zwyrodnieniowym, w tym są związane z charakterem wykonywanej przez powódkę pracy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 lutego 2012 roku w B., kierujący pojazdem marki H. o numerze rejestracyjnym (...) K. C. w wyniku niedostosowania prędkości doprowadził do zderzenia z pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował Z. T..

Sprawca zdarzenia posiadał u pozwanego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych aktualne na dzień zdarzenia.

Dowód:

- akta szkody

Powódka z miejsca zdarzenia została przetransportowana karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala w J. G., gdzie stwierdzono uraz głowy, uraz klatki piersiowej, uraz kręgosłupa szyjnego oraz uraz kręgosłupa piersiowego. Wykonano szereg badań diagnostycznych, które wykazały odprostowanie fizjologicznej lordozy szyjnej. Powódka kontynuowała leczenie w Poradni Ogólnej, gdzie w dniu 17 lutego 2012 roku zlecono dalsze leczenie w poradniach specjalistycznych. Powódka w dniu 22 lutego 2012 roku i w dniu 27 lutego 2012 roku zgłosiła się do Poradni Neurologicznej, gdzie uskarżała się na bóle klatki piersiowej. Podczas kontroli w Poradni Neurochirurgicznej zalecono kontynuowanie farmakoterapii. Powódka kontynuowała leczenie w Poradni Rehabilitacyjnej, gdzie w dniach od 04 do 18 czerwca 2012 roku oraz od dnia 10 lipca do 23 lipca 2012 roku uczęszczała na zabiegi usprawniające. W trakcie podjętej diagnostyki nie zlecono powódce noszenia kołnierza ortopedycznego.

W następstwie zdarzenia szkodowego powódka doznała stanu po skręceniu kręgosłupa szyjnego i piersiowego, co kwalifikuje ów stan jako długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 2%. Początkowo u powódki dominowały bóle kręgosłupa piersiowego i pogranicza szyjno-piersiowego, do tego stopnia, że nie zalecano powódce wcale stosowania kołnierza ortopedycznego, a dopiero w marcu 2012 roku wykonano rtg i MRI kręgosłupa szyjnego. W następstwie odjętych działań diagnostycznych oraz rehabilitacji stan powódki poprawił się, nie pozostały niemal żadne ograniczenia w zakresie ruchomości kręgosłupa szyjnego. Pozostało jednak i jest to do tej pory najbardziej uciążliwa drętwienie i osłabienie czucia kończyny górnej lewej mającej cechy czuciowego pourazowego zespołu korzeniowego szyjnego. Funkcjonowanie powódki na co dzień jest w niewielkim stopniu ograniczone podawanymi dolegliwościami kręgosłupa szyjnego, niemniej pierwotna struktura anatomiczna dotkniętych urazami narządów nie została trwale uszkodzona wskutek tych urazów. Rokowania dla pełnego odzyskania sprawności organizmu powódki są korzystne, powódka jest młodą kobietą, rehabilitacja powinna dać właściwy efekt pod warunkiem zdyscyplinowania powódki, jeśli chodzi o ćwiczenia własne, która winna opanować w czasie odbywanej rehabilitacji. Również rokowania, co do wypełniania przez powódkę normalnych funkcji społecznych i rodzinnych, a także korzystania z rozrywek i sportów są korzystne,

powódka powróciła przecież do pracy. Tak więc u powódki możliwość całkowitego powrotu do zdrowia jest bardzo prawdopodobna.

Powódka przed zdarzeniem szkodowym uskarżała się na bóle kręgosłupa związane z wymuszoną pozycją ciała podczas wykonywanej pracy. Bóle te związane także były występującą u powódki skoliozą. Po wypadku bóle te nasiliły się tak w ciągu dnia jak i wieczorem powodując konieczność zażywania uśmierzających ból środków farmakologicznych, wykonywania ćwiczeń rehabilitacyjnych czy też częstszych przerw w ciągu pracy. Powódka po wypadku nie może dźwigać, a także z uwagi na drętwienie kończyn górnych nie może w tempie jak przed wypadkiem wykonywać zwykłych czynności domowych (przygotowywanie posiłków, sprzątanie).

Dowód:

- akta szkody,
- opinia biegłych sądowych z zakresu chirurgii i ortopedii S. L. oraz z zakresu neurologii J. W.-k. 61-65,
- przesłuchanie powódki M. C.-k. 109-110

W toku postępowania likwidacyjnego powódce została wypłacona tytułem zadośćuczynienia łącznie kwota 4.000 złotych.

Dowód:

- akta szkody,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako wygórowane nie zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie pozostawało bezspornym, że sprawca zdarzenia, któremu a powódka w dniu 11 lutego 2012 roku był ubezpieczony z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Wątpliwości nie budzą ani okoliczności zdarzenia, ani odpowiedzialność sprawcy, a także brak przyczynienia się powoda do przedmiotowego zdarzenia. Istota sporu prowadziła się w zasadzie do ustalenia następstwa zdarzenia szkodowego na zdrowiu powódki i ewentualnej krzywdy jaką doznała ona na skutek kolizji, a dalej wysokości zadośćuczynienia.

Na wstępie wymaga przytoczenia art. 822 k.c. statuujący odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczyciela. Jego odpowiedzialność sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Szczegóły tej odpowiedzialności są unormowane w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz.1152). Według art. 36 ust. 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Zgodnie natomiast z art. 34 ust. 1 tej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani - na podstawie przepisów prawa cywilnego - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność tą reguluje również ustawa z dnia 22 maja 2003 r. działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1151).

Zgodnie z treścią art. 436 kc w zw. z art. 435 kc samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie

ponosi odpowiedzialności. Według zaś art. 361 § 1 kc, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W myśl natomiast art. 361 § 2 kc naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Szkoda majątkowa jest to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Z przepisu art. 361 § 2 kc wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody.

W orzecznictwie i w doktrynie przyjęte jest, że za szkodę powstałą w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego odpowiadają in solidum posiadacz (kierowca) tego pojazdu i ubezpieczyciel, przy czym poszkodowany może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. W świetle zaś art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie o którym mowa w w/w przepisie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Są to zarówno koszty leczenia, nabycia protez i innych koniecznych aparatów. Nadto w świetle art. 362§2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Sąd może przyznać nadto poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, wobec czego utrata zdolności do pracy zarobkowej może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia tylko o tyle, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że Sąd procedując w zakresie zadośćuczynienia za punkt wyjścia uznał przede wszystkim ustalenie rzeczywistych następstw zdarzenia jakiemu uległa powódka- od ich skali zależy bowiem nie tylko ustalenie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a leczeniem i rehabilitacją w/w, ale także wysokość zadośćuczynienia przyjmując w uproszczeniu, że im więcej urazów, tym większa krzywda powoda.

Z uwagi na to Sąd przyjął za opiniującymi w sprawie biegłymi z zakresu ortopedii oraz neurologii, iż w następstwie zdarzenia szkodowego powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2%. Powódka z miejsca zdarzenia została przetransportowana karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala w J. G., gdzie stwierdzono uraz głowy, uraz klatki piersiowej, uraz kręgosłupa szyjnego oraz uraz kręgosłupa piersiowego. Wykonano szereg badań diagnostycznych, które wykazały odprostowanie fizjologicznej lordozy szyjnej. Powódka kontynuowała leczenie w Poradni Ogólnej, gdzie w dniu 17 lutego 2012 roku zlecono dalsze leczenie w poradniach specjalistycznych. Powódka w dniu 22 lutego 2012 roku i w dniu 27 lutego 2012 roku zgłosiła się do Poradni Neurologicznej, gdzie uskarżała się na bóle

klatki piersiowej. Podczas kontroli w Poradni Neurochirurgicznej zalecono kontynuowanie farmakoterapii. Powódka kontynuowała leczenie w Poradni Rehabilitacyjnej, gdzie w dniach od 04 do 18 czerwca 2012 roku oraz od dnia 10 lipca do 23 lipca 2012 roku uczęszczała na zabiegi usprawniające. W trakcie podjętej diagnostyki nie zlecono powódce noszenia kołnierza ortopedycznego.

W następstwie zdarzenia szkodowego powódka doznała stanu po skręceniu kręgosłupa szyjnego i piersiowego, co kwalifikuje ów stan jako długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 2%. Początkowo u powódki dominowały bóle kręgosłupa piersiowego i pogranicza szyjno-piersiowego, do tego stopnia, że nie zalecano powódce wcale stosowania kołnierza ortopedycznego, a dopiero w marcu 2012 roku wykonano rtg i MRI kręgosłupa szyjnego. W następstwie odjętych działań diagnostycznych oraz rehabilitacji stan powódki poprawił się, nie pozostały niemal żadne ograniczenia w zakresie ruchomości kręgosłupa szyjnego. Pozostało jednak i jest to do tej pory najbardziej uciążliwa drętwienie i osłabienie czucia kończyny górnej lewej mającej cechy czuciowego pourazowego zespołu korzeniowego szyjnego. Funkcjonowanie powódki na co dzień jest w niewielkim stopniu ograniczone podawanymi dolegliwościami kręgosłupa szyjnego, niemniej pierwotna struktura anatomiczna dotkniętych urazami narządów nie została trwale uszkodzona wskutek tych urazów. Rokowania dla pełnego odzyskania sprawności organizmu powódki są korzystne, powódka jest młodą kobietą, rehabilitacja powinna dać właściwy efekt pod warunkiem zdyscyplinowania powódki, jeśli chodzi o ćwiczenia własne, która winna opanować w czasie odbywanej rehabilitacji. Również rokowania, co do wypełniania przez powódkę normalnych funkcji społecznych i rodzinnych, a także korzystania z rozrywek i sportów są korzystne, powódka powróciła przecież do pracy. Tak więc u powódki możliwość całkowitego powrotu do zdrowia jest bardzo prawdopodobna. Powódka przed zdarzeniem szkodowym uskarżała się na bóle kręgosłupa związane z wymuszoną pozycją ciała podczas wykonywanej pracy. Bóle te związane także były występującą u powódki skoliozą. Po wypadku bóle te nasiliły się tak w ciągu dnia jak i wieczorem powodując konieczność zażywania uśmierzających ból środków farmakologicznych, wykonywania ćwiczeń rehabilitacyjnych czy też częstszych przerw w ciągu pracy. Powódka po wypadku nie może dźwigać, a także z uwagi na drętwienie kończyn górnych nie może w tempie jak przed wypadkiem wykonywać zwykłych czynności domowych (przygotowywanie posiłków, sprząatanie).

Powyższe okoliczności w ocenie procedującego w sprawie Sądu rzutują na przyjęciu, że wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienia dla powódki w wysokości 4.000 złotych jest adekwatne do stopnia doznanej przez powódkę krzywdy. Sąd rozstrzygając w tym zakresie miał przy tym na uwadze, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (wyrok SN z dnia 3 maja 1972 r., I CR 106/72, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez 2001/8 str. 4). Zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być nadto dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka doznała 2% uszczerbku na zdrowiu, przebyła leczenie i rehabilitację. To wszystko sprawia wypłacona już powódce kwota 4.000 złotych jest adekwatna do doznanej przez powódkę krzywdy. Wymaga tu przy tym wskazania, że odczucia powódki po wypadku potęgowane są przez jej wcześniejsze sprzed wypadku dolegliwości w postaci skoliozy (potwierdzone przez powódkę podczas rozprawy w dniu 17 marca 2014 roku), a nadto poprzez fakt niezastosowania w procesie leczenia kołnierza ortopedycznego. Nawet jednak wobec niezastosowania u powódki tego kołnierza, ze sporządzonej przez biegłych opiniujących w sprawie opinii wynika, że stan powódki jest dobry i rokuje poprawę. Uszczerbek na zdrowiu powódki ma co prawda charakter trwały, lecz jak wynika z treści złożonej do akt opinii rokowania dla pełnego odzyskania sprawności organizmu powódki są korzystne, powódka jest młodą kobietą, rehabilitacja powinna dać właściwy efekt pod warunkiem zdyscyplinowania powódki. Tak więc u powódki możliwość całkowitego powrotu do zdrowia jest bardzo prawdopodobna.

żądanie pozwu na rozprawie w dniu 02 października 2013 roku.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie z pkt II sentencji wyroku znajduje oparcie w art. 98 k.p.c. Strona pozwana jest stroną wygrywającą, a zatem na jej zgłoszone żądanie, zasadnym jest obciążenie powoda poniesionymi przez nią kosztami postępowania w sprawie. Na koszty te składa się: opłata za udzielone w sprawie pełnomocnictwo w wysokości 17 złotych oraz koszty zastępstwa prawnego ustalone w oparciu o §6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w kwocie 1.200 złotych, łącznie kwota 1.217 złotych.

Rozstrzygnięcie z pkt III sentencji wyroku znajduje uzasadnienie w treści art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. Poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa koszty sądowe to kwota 978,80 złotych. Kwota ta to suma kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa w związku z przyznanym wynagrodzeniem opiniującym w sprawie biegłym ponad kwotę zaliczki uiszczoną przez powódkę- 300 złotych, zgodnie z postanowieniem z dnia 19 listopada 2013 roku. Z uwagi na powyższe powódka jako przegrywająca postępowanie winna uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę w całości wydatkową ze środków budżetowych, t.j. kwotę 978.80 złotych.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji